

Pierwszy pełny dzień pobytu zespołu w Pinzolo i pierwsza konferencja prasowa: w południe zaprezentowano nowy nabytek Giallorossich, 19-letniego Gersona.

Gracza zapowiedział dyrektor generalny, Baldissoni:

- Dziś przedstawiamy chłopaka, Gersona Santosa da Silvę, zaledwie 19-latkę, ale który zdobył już dyskretny międzynarodowy prestiż. Chłopaka, który zadebiutował w wieku 17 lat we Fluminense, w którym rozegrał 63 mecze, zdobywając 8 goli. W dorobku ma 8 występów w reprezentacji Brazylii U20, z którą grał na południowoamerykańskich mistrzostwach U20, turnieju, który sprawił, że znalazł się w kręgu zainteresowań światowych klubów. Chciało go pozyskać wiele klubów, nie tylko hiszpańskich. Jest dla nas zaszczytem, że udało nam się go przekonać do przejścia do Romy, z nadzieją, że powtórzy sukces swoich rodaków, którzy napisali ważną część historii Romy. Z przyjemnością witamy Gersona.

Możesz opisać, nakreślić swoją pozycję na boisku?

- Lubię grać zaliczając asysty i wykonując decydujące podania, ale też dochodzić do uderzeń zza pola karnego. Bycie tutaj i zakładanie koszulki tak mocnego europejskiego klubu to dla mnie zaszczyt. Dam z siebie wszystko.

Jesteś 39-ym Brazylijczykiem w historii Romy. Czym jest dla ciebie Roma?

- Roma jest wielkim zespołem z wielkimi brazylijskimi tradycjami, chcę pozostawić po sobie ślad tak jak wielu w przeszłości. Również z tego powodu jestem zaszczycony z bycia tutaj i muszę udowodnić swoją wartość.

Czujesz się gotowym do gry na swoje pozycji? Spalletti z tobą rozmawiał?

- Powiedział mi, że w Europie pozycje na boisku są inne, ale jestem gotowy dać z siebie wszystko z piłką lub bez piłki.

Chciała ciebie Barcelona. Co ciebie przekonało do przyścia do Romy?

- Wybrałem Romę, bo Roma jest wielkim zespołem. Nie było trudno, uznałem, że tak będzie dla mnie najlepiej.

Inspirujesz się jakimś graczem z przeszłości? Myślisz, że możesz napotkać na trudności we Włoszech?

- Falcao był wielki, tworzył historię klubu, ale nigdy nie widziałem jak grał. Jeśli będę dawał z siebie co najlepsze, nie będę miał problemów.

Czujesz odpowiedzialność, że musisz od razu grać dobrze?

- Dziękuję wszystkim za uwagę i pochwały, pociąga to za sobą wielką odpowiedzialność, ale jestem gotowy.

To prawda, że jest klauzula prawa do wykupu ze strony Barcelony, jeśli zdobędziesz Złotą Piłkę?

BALDISSONI: Odpowiem ja: nie ma.

Twoje osobiste cele? Twoje pierwsze wrażenia?

- Roma jest wielkim zespołem, chce wygrać. Mam nadzieję pomóc w wygranej. Dziękuję kolegom za przyjęcie, jestem szczęśliwy.

Jakie masz relacje z ojcem? Dlaczego zdecydowaliście się nie przychodzić wcześniej do Włoch, być może do innego klubu?

- Mam świetne relacje z ojcem, często rozmawiamy. Wróciłem do Brazylii po rozmowach z kierownictwem Romy: uznaliśmy, że to będzie najlepsze rozwiązanie, byłem zadowolony, ale z myślą powrotu do Romy i pozostania.

BALDISSONI: Roma nie mogła go zarejestrować z powodu braku miejsc bez paszportu UE, nie mogliśmy dać go na wypożyczenie do Włoch. Brazylia była najlepszym rozwiązaniem.

Rozmawiałeś z Tottim i twoim zdjęciu z koszulką z numerem 10?

- Ta koszulka była prezentem, który chętnie przyjąłem. Byłem bardzo szczęśliwy z otrzymania koszulki z numerem jednego z najslawniejszych graczy na świecie.

Każdy gracz byłby zadowolony z jej otrzymania i pokazałby swoją radość na zdjęciu.

Sabatini dał ci wskazówki? Dlaczego numer 30?

- Dziękuję dyrektorowi, zrobię co w mojej mocy, aby go nie zawieść. Moja pierwsza koszulka w roli profesjonalisty była z numerem 30.

Autor: abruzzi